

Zapis wystąpienia Prezydenta Janusza Kotowskiego podczas SIB w Ostrołęce (nieautoryzowany)

Mój temat jest konkretny, ale spróbuję szerzej dotknąć sprawy, także dlatego, że są tu osoby zajmujące się z sercem ludźmi bezdomnymi, oni znają szczegóły ja jestem jako Prezydent odpowiedzialny za sprawy kierunkowe.

Szeroko rozumiana pomoc społeczna należy do priorytetów działalności samorządów. W naszym samorządowym budżecie pomoc społeczna zajmuje drugie miejsce, 15% środków jest przekazywana na pomoc społeczną.

Są wśród nas reprezentanci różnych środowisk i podmiotów starających się służyć człowiekowi w potrzebie: przedstawiciele MOPR, DPS, OIK, świetlice, dożywiania. Staramy się w ramach samorządu prowadzić pomoc systemową. Wspieramy stowarzyszenia, mamy udział w pomocy społecznej zajmującej się tymi zagadnieniami, jest pełnomocnik ds. osób niepełnosprawnych, działamy poprzez inne instytucje, świadczymy wsparcie w ramach karty wielkiej rodziny. Łącząc to z piękną działalnością wolontariatu, możemy powiedzieć że w Ostrołęce wiele się dokonuje, ale nieszczęść jest jeszcze więcej więc na tym polu pracy nie zabraknie nigdy.

Myślę, że największym skarbem są ludzie z dobrym sercem. Myślę, że warto pracując i angażując się w szeroko rozumianą pomoc społeczną zauważyć, że na pierwszej linii stoją ludzie działający w pewnym niezauważalnym świecie. Jak się zorganizuje koncert z gwiazdą to prawie wszyscy to zauważą, natomiast codzienną pracę ludzi pomocy społecznej nie każdy zobaczy, gazety nie napiszą o tym jak udało się pomoc człowiekowi w potrzebie. W Ostrołęce mamy dostatek ludzi o dobrym sercu, którym przy tej okazji chciałbym bardzo podziękować i powiedzieć, że bardzo doceniam ich pracę i dziękuję.

Działając na co dzień, my czy pracownicy pierwszej linii dotykamy trudności. Sami państwo wiecie pracując w OPS czy w szpitalu, człowiek ma pokusę rutyny. Wydaje nam się, że to co człowiek nam przedstawia już słyszeliśmy, koncentrujemy się na tym, co w człowieku ułomne i być może zawinione. Starajmy się koncentrować na człowieku indywidualnym i jego własnej ścieżce. Nie jest też łatwo przejść ponad swoją historię, którą każdy z nas ma, a to jest konieczne, żeby pomoc.

Oprócz ewaluacji, statystyk ważne jest to co nas motywuje do działania, bo również dzięki temu robimy to co robimy, i mamy przywilej bycia dla człowieka i służenia mu.

Patrząc od strony systemowej. Ustawa o pomocy społecznej nam samorządowcom wskazuje, że jednym z zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym jest zapewnienie schronienia, posiłku i ubrania poprzez przyznanie noclegu, ubrania, bielizny, obuwia odpowiedniego do pory roku, pomoc doraźna osobie, która własnym staraniem nie może sobie tego zapewnić. W Ostrołęce realizujemy zadanie poprawy funkcjonowania osób bezdomnych w środowisku lokalnym, prowadzimy noclegownię, salę dzienną. PKPS realizuje te działania na miejscu za pośrednictwem swojego rejonowego zarządu w Ostrołęce. Wspieramy to zadanie przekazując rocznie 120000 PLN dotacji. W morzu potrzeb to pewnie niewiele ale przy dobrym działaniu PKPS osoby potrzebujące wsparcia otrzymują je. Jest szansa, żeby osoba w tej sytuacji nie została sama i dostała wsparcie.

Staramy się finansować badania lekarskie i wystawianie zaświadczeń we współpracy ze szpitalem i staramy się zapewnić finansowanie zaspokojenia potrzeb zdrowotnych. Samorząd pracuje codziennie - nie będę wymieniał całej działalności, ale samorząd stara się również samodzielnie przygotowywać

nowe mieszkania dla osób które są w tragicznej sytuacji. Ostatnie lata przyniosły inwestycje, dzięki którym kolejne osoby dostały dach nad głową i mają szansę. Z budowaniem nowego bloku socjalnego zawsze jest problem ponieważ stajemy przed oporem społecznym. W tym roku oddamy nowy piękny budynek, mimo tego, iż po pierwszej decyzji lokalizacyjnej spotkaliśmy się z bardzo trudnymi rozmowami. Padały argumenty od osób z sąsiedztwa, które groziły, że nigdy na nas nie zagłosują. Wiemy, że czasem nie glos jest najważniejszy tylko to, żeby coś zrobić dla ludzi. Teraz doceniają naszą decyzję: jest plac zabaw - bawią się na nim dzieci z całego osiedla. To kropla, oczekujących jest dużo, ale powodzenia tej inwestycji nie mierzy się zyskiem politycznym tylko tym, że ludzie którzy się tułali dostali mieszkania. Rada nie zawsze się z nami zgadza, ale w sprawach społecznych jest większy konsensus. Myślę, że są sprawy które nas łączą.

Przybyło trochę mieszkań, odnawiamy i odbudowujemy budynki, ale potrzeb jest dużo. Choć Ostrołęka nie jest duża, ma jednak charakter subregionalny. Mamy ludzi, którzy do nas przyjeżdżają i mamy problem ustawowy z udzieleniem pomocy choć wiemy, że ludzie ci w swoich gminach nie mają szans.

Raz jeszcze bardzo dziękuję osobom, które na co dzień stoją na pierwszej linii. Jeśli nawet podopieczni nie zawsze zdążają podziękować to mam nadzieję, że w sercach czujecie, ile dobra zrobiliście.